

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2013 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa K. B. (1), J. B., M. B., D. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

I. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. B. (1) kwotę 140.000 (sto czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

II. W pozostałej części powództwo K. B. (1) oddała,

III. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. B. kwotę 142.650 (sto czterdzieści dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

IV. W pozostałej części powództwo J. B. oddała,

V. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. B. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

VI. W pozostałej części powództwo M. B. oddała,

VII. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

VIII. W pozostałej części powództwo D. B. oddała,

IX. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. B. (1) kwotę 1.837 (jeden tysiąc osiemset trzydzieści siedem) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

X. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. B. kwotę 188,10 (sto osiemdziesiąt osiem zł dziesięć gr) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

XI. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. B. kwotę 2.946 (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści sześć) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

XII. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B. kwotę 2.946 (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści sześć) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

XIII. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 21.486 zł (dwadzieścia jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć zł) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych,

XIV. odstępuje od obciążania K. B. (1), J. B., D. B., M. B. obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostaje części nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 101/12

UZASADNIENIE

K. B. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w W.:

- a. tytułem zadośćuczynienia kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty,
- b. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty.

Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

J. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w W.:

- a. tytułem zadośćuczynienia kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty,
- b. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty,
- c. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu kwoty 20.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty.

Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

M. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

D. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.02.2013 r do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego żądania powodowie wskazali, iż w dniu 17.01.2011 r. w W. Ł. J. (1) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych kierując pojazdem, przy braku zachowania zasady szczególnej ostrożności, poruszając się z nadmierną prędkością uniemożliwiająca panowanie nad pojazdem i wykonanie skutecznego manewru hamowania nie udzielił pierwszeństwa przechodzącemu przez przejście K. B. (2), wskutek czego doszło do potrącenia pieszego, który poniósł śmierć na miejscu. Odpowiedzialność pozwanego za skutki szkody wynika z polisy OC nr (...), nie budzi zastrzeżeń i nie jest przez pozwanego kwestionowana. Sprawca wypadku Ł. J. (2) za swój czyn został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ. Pełnomocnik powodów zgłosił pozwanemu wniosek o likwidację szkody w dniu 8 stycznia 2013 r załączając komplet dokumentów i określił szczegółowo wartość roszczeń. Tak więc odsetki ustawowe powinny być liczone od dnia 15 lutego 2013 r tj. po upływie 30 dni na likwidację szkody od dnia otrzymania sprecyzowanego wezwania do zapłaty pełnomocnika powodów. Do dnia wniesienia pozwu ubezpieczyciel nie wypłacił powodom żadnej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania i nie zwrócił kosztów pogrzebu, mimo iż powstały przesłanki z art. 817 k.c. Powodowie K. B. (1) i J. B. wskazali, iż na skutek wypadku z dnia 17 stycznia 2013 r stracili ukochanego syna K. B. (2), który w chwili śmierci miał dopiero 26 lat. Nagła i nieoczekiwana śmierć syna drastycznie przerwała życie powodów. Syn był dla powodów K. i J. B. wsparciem na stare lata. Zmarły syn zamieszkiwał w W., gdzie pracował po zakończeniu studiów na Akademii (...). Był kawalerem, nie miał dzieci. Był ukochanym

synem K. i J. B.. Powodowie wskazali, iż byli bardzo silnie związani ze swoim synem. Po 17 stycznia 2011 r. powodowie nieprzerwanie myślą o swoim zmarłym synu. Nie są w stanie zrozumieć i zaakceptować tego, że już nigdy nie powróci. Uczucie bezsilności i bezradności związane z tym traumatycznym zdarzeniem prowadzi do co raz większego cierpienia. Powodowie mają trudności w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, nie mogą samodzielnie poradzić sobie z doznanymi przeżyciami. Ich cierpienie psychiczne spowodowane śmiercią syna przełożyło się na osłabienie aktywności życiowej i brak motywacji do działania. J. B. wpadła w depresję, przyjmowała leki przeciwdepresyjne i nasenne. Do dnia dzisiejszego jest pod stałą opieką lekarską. K. B. (1) miał trudności psychosomatyczne związane z tragedią, jaką go spotkała. Powódki M. B. i D. B. równie boleśnie przeżyły śmierć swojego brata K., z którym były bardzo zżyte. W chwili wypadku M. B. miała 17 lat, a D. B. 10 lat. Do dnia śmierci brat był wielkim wsparciem w trudnych chwilach dla swoich siostr. Zawsze mogły liczyć na jego pomoc i zrozumienie. Po śmierci brata powódki zostały objęte opieką psychologiczną. Wypadek bezpowrotnie odmienił życie M. i D. B.. Z uwagi na powyższe, zdaniem wszystkich powodów, ich roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia po śmierci syna i brata są uzasadnione. Ponieważ na skutek śmierci syna u powodów J. i K. B. (1) nastąpiło pogorszenie ich sytuacji życiowej, zasadnym jest też ich roszczenie o zasądzenie stosownego odszkodowania za krzywdę spowodowaną śmiercią ich syna. Jednocześnie powódka J. B. wskazała jakiego rodzaju koszty poniosła w związku z przygotowaniem uroczystości pogrzebowej syna.

Pozwany wskazał, iż w dniu 28.12.2012 r. nastąpiło połączenie spółek (...) S.A. z siedzibą w W. z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.. Zgodnie z treścią art. 494 par. 1 k.s.h. spółka przejmująca wstępuje z mocy prawa we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej. Tym samym stroną pozwaną w sprawie jest Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.. (postanowienie k. 86 – 86v, odpis z KRS k. 87 - 89)

Pozwany **Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę zdarzenia z dnia 17 stycznia 2011 r. Ł. J. (1) i przyznał powodom odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia: J. B. kwotę 15.000 zł, K. B. (1) kwotę 15.000 zł, D. B. i M. B. kwoty po 5.000 zł. Nadto pozwany przyznał powodom kwotę 9.650 zł z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu. Pozwany odmówił wypłaty na rzecz powodów J. B. i K. B. (1) odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Zdaniem pozwanego żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia są rażąco wygórowane w stosunku do rozmiaru doznanej szkody. Powodowie nie wykazali, aby na skutek śmierci K. B. (2) doszło do załamania się ich linii życiowej, by zaprzestali pełnić funkcje rodzinne i zawodowe, by doznali negatywnych następstw na zdrowiu. Poza tym z akt sprawy karnej wynika, iż K. B. (2) przekraczał jezdnie, gdy dla pieszych na sygnalizatorze paliło się czerwone światło, a zatem swoim zachowaniem przyczynił się do powstania szkody. Powodowie J. B. i K. B. (1) nie wykazali, aby śmierć ich syna spowodowała znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej, by doznali ograniczeń majątkowych, by naruszona została ich stabilność materialna. Zmarły nie prowadził z powodami wspólnego gospodarstwa, zamieszkiwał osobno. Wysokość jego dochodów oraz dochodów uzyskiwanych przez powodów wskazuje na to, iż to raczej powodowie mogli wspierać materialnie syna. Bezzasadne jest też żądanie zwrotu kosztów pogrzebu. Pozwany w dniu 15 lutego 2013 r. wypłacił powodce kwotę 9.650 zł uznając koszt wystawienia nagrobka w wysokości 30%, gdyż wystawiony nagrobek jest trzyosobowy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 stycznia 2011 r. w W. na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł K. B. (2). Sprawcą tego wypadku był Ł. J. (1), który prawomocnym wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r. został uznany za winnego tego, że kierując samochodem marki B. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz art. 19 pkt. 1 i art. 20 pkt. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych kierując pojazdem, przy braku zachowania zasady szczególnej ostrożności, poruszając się z nadmierną prędkością, uniemożliwiającą panowanie nad pojazdem i wykonanie skutecznego manewru hamowania nie udzielił pierwszeństwa przechodzącemu przez przejście K. B. (2), wskutek czego doszło do potrącenia pieszego, który poniósł śmierć na miejscu. (wyrok SR dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie k. 40)

Kierujący pojazdem Ł. J. (1) prowadził samochód z prędkością ok. 109,4 km/h tj. większą od dozwolonej o ok. 59,4 km/h. W rażący sposób przekroczył dozwoloną administracyjnie prędkość (o ok. 119%). Gdyby kierujący samochodem poruszał się z prędkością 87,5 km/h (i tak znacznie większą od dozwolonej administracyjnie) pieszy K. B. (2) wszedłby bezpiecznie na pas rozdzielający jezdnie. K. B. (2) przekraczał jezdnię podczas wyświetlanego czerwonego sygnału dla jego kierunku ruchu. Jego zachowanie było nieprawidłowe i pozostawało w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałym wypadkiem. (opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 147 – 161)

Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. (okoliczność bezsporna, akta szkodowe)

W dacie śmierci K. B. (2) miał 26 lat, był kawalerem, nie miał dzieci. Mieszkał w wynajętym mieszkaniu w W.. Po ukończeniu studiów na Akademii (...) - kierunek ochrona środowiska przyrodniczego podjął pracę w W.. Rodzice zmarłego K. B. (1) i J. B. wraz z córkami D. B. i M. B. zamieszkiwali w C.. W dacie śmierci K. B. (2) jego siostry były małoletnie: M. B. miała 17 lat, a D. B. miała 10 lat. Obie dziewczynki uczęszczały do szkoły. Rodzina była ze sobą bardzo związana. K. B. (2) bardzo często przyjeżdżał do swego domu rodzinnego, siostrą przywoził upominki, ojcu kupował potrzebne narzędzia. Miał bardzo dobre relacje ze swoimi rodzicami i siostrami. W chwili swojej śmierci rozmawiał przez telefon komórkowy z matką. Śmierć K. B. (2) była dla rodziny wstrząsem. Cała rodzina została objęta pomocą psychologiczną. Po śmierci syna J. B. doznała ostrej reakcji na stres. Powódka straciła na wadze kilka kilogramów i do chwili obecnej nie wróciła do wagi sprzed wypadku syna. Ujawniły się u niej wówczas problemy zdrowotne z żołądkiem. J. B. po śmierci syna miała problemy z zasypianiem, przyjmowała leki uspokajające. K. B. (1) po śmierci syna zamknął się w sobie, nie chciał z nikim rozmawiać. Zminimalizował kontakty społeczne. Miał trudności w zasypianiu przez okres kilku miesięcy. Po śmierci syna znacznie stracił na wadze. M. B. o śmierci swego brata dowiedziała się od rodziców. Doznała wówczas ostrej reakcji na stres. Po śmierci brata miała obniżony apetyt. Trudności ze snem, bała się być sama. D. B. o śmierci brata dowiedziała się od matki. T. dla niej było pożegnanie z bratem i pogrzeb. Wszyscy powodowie do chwili obecnej bardzo często odwiedzają grób K. B. (2). Małoletnia D. B. codziennie jest na cmentarzu. Obie siostry zachowały rzeczy po zmarłym bracie. J. B. z zawodu jest nauczycielką, w chwili śmierci syna przebywała na urlopie zdrowotnym z uwagi na schorzenie kręgosłupa. K. B. (1) w chwili śmierci syna pracował w zakładach mięsnych w C.. Od czerwca 2012 r. powód nie pracuje na stałe, podejmuje tylko prace dorywcze. Po stracie syna miał problemy emocjonalne, zaczął nadużywać alkoholu, nie chodził do pracy i w związku z tym został zwolniony. Powodowie obecnie nie prowadzą także gospodarstwa rolnego, które oddali w dzierżawę. (akt zgonu K. B. (2) k. 37, dyplom ukończenia studiów k. 53, opinia psychologa szkolnego k. 56, akty urodzenia D. B. i M. B. k. 51 – 52, opinia biegłego psychologa k. 186 – 192, k. 208 – 209, wyjaśnienia powodów J. B., K. B. (1) składane podczas rozprawy w dniu 06.05.2013 r. oraz w dniu 18.11.2013 r., wyjaśnienia powódki M. B. składane podczas rozprawy w dniu 18.11.2013 r)

Z tytułu uroczystości pogrzebowych powódka J. B. poniosła następujące koszty: pomnik wystawiony na grobie syna – 16.000 zł (grób dwuosobowy), koszt trumny, usługi pogrzebowej – 1.300 zł, koszty poczęstunku po pogrzebie – 3.000 zł. (rachunki k. 60 – 62)

W dniu 8.01.2013 r. powodowie poprzez swego pełnomocnika wystąpili do pozwanego ubezpieczyciela z roszczeniami o wypłatę zadośćuczynienia i odszkodowania za krzywdę w postaci śmierci ich syna i brata w wypadku z dnia 17.01.2011 r. (pismo k. 41 – 46) Pismo to do ubezpieczyciela wpłynęło w dniu 14.01.2013 r. (akta szkodowe)

Decyzją z dnia 15.03.2013 r. pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powodom następujące kwoty: po 15.000 zł dla K. B. (1) i J. B. tytułem zadośćuczynienia, po 5.000 zł dla D. B. i M. B. tytułem zadośćuczynienia, kwotę 9.650 zł z tytułu kosztów pogrzebu dla J. B.. Jednocześnie pozwany odmówił wypłaty odszkodowania dla powodów J. B. i K. B. (1) z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej. (akta szkodowe)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkodę jakiej doznali powodowie na skutek śmierci K. B. (2). Sporna pomiędzy stronami jest wysokość należnego z tego tytułu

zadośćuczynienia oraz zasadność żądania powodów J. B. i K. B. (1) w zakresie odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej na skutek śmierci syna.

Ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do art. 446 k.c. dodano § 4, zgodnie z brzmieniem którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej, w tym krzywdy z powodu utraconej więzi rodzinnej na skutek śmierci najbliższego członka rodziny.

Przyznanie zadośćuczynienia jest niezależne od odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. , a związanego ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Roszczenia wywodzone z art. 446 § 3 k.c. mają obecnie na celu naprawienie uszczerbku o charakterze stricte materialnym. Po wprowadzeniu do art. 446 k.c. § 4, traktującego wprost o możliwości przyznania zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny zmarłego, straciło na aktualności orzecznictwo, w świetle którego odszkodowanie przewidziane przepisem art. 446 § 3 k.c. nie ogranicza się wyłącznie do naprawienia szkód majątkowych, lecz obejmuje również występującą łącznie z nimi krzywdę niemajątkową. Mając zatem na uwadze treść tych przepisów Sąd dokonał oceny żądań każdego z powodów.

Roszczenia J. B. i K. B. (1).

Powodowie – rodzice zmarłego K. B. (2) w toku postępowania sądowego domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kwot po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci syna K. B. (2). W toku postępowania likwidującego szkodę ubezpieczyciel przyznał na ich rzecz kwoty po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W tym miejscu wskazać należy, iż w toku postępowania szkodowego powodowie zgłosili swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia w takiej samej kwocie jak w pozwie. Poza tym składając pozew w przedmiotowej sprawie powodowie nie zaczęli do końca upływu trzydziestodniowego terminu w jakim pozwany ma prawo zlikwidować zgłoszoną szkodę. W dniu 15 stycznia do pozwanego wpłynęło zgłoszenie szkody, a w dniu 28 stycznia do Sądu wpłynął pozew. Mimo wypłaty przez pozwanego kwot po 15.000 zł powodowie nie ograniczyli swoich żądań w toku niniejszej sprawy, nie wypowiedzieli się również jednoznacznie czy żądane przez nich w pozwie kwoty to kwoty żądane ponad wypłacone zadośćuczynienie. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż powodowie domagali się zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwot po 120.000 zł, jako kwot odpowiadających rozmiarowi odniesionej przez nich krzywdy z powodu śmierci syna. Stanowisko powodów uznać należy za uzasadnione. Kwoty przyznane przez ubezpieczyciela w toku postępowania szkodowego w ocenie Sądu są rażąco zaniżone. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w tej sprawie rodzina powodów była bardzo zżyta, szczęśliwa. Wszyscy członkowie rodziny utrzymywali pomiędzy sobą bliskie, ciepłe relacje. Syn powodów bardzo często odwiedzał swoich rodziców w domu rodzinnym. Kupował swemu ojcu narzędzia potrzebne w gospodarstwie. Omawiał z rodzicami swoje plany na dalsze życie. Rodzice i rodzeństwo to były dla niego najbliższe osoby. Śmierć syna stanowiła dla powodów traumatyczne przeżycie. W chwili wypadku powódka rozmawiała z synem przez telefon komórkowy, rozmowa została nagle przerwana. Po śmierci syna powódka J. B. doznała ostrej reakcji na stres. Niewiele pamięta z jego pogrzebu. Traumatycznym momentem było pożegnanie się z synem. Do chwili obecnej powódka zachowała część rzeczy należących do syna. Bardzo często odwiedza jego grób na cmentarzu. Po śmierci syna straciła na wadze kilka kilogramów i do chwili obecnej nie wróciła do wagi sprzed wypadku syna. Ujawniły się u niej wówczas problemy zdrowotne z żołądkiem. J. B. po śmierci syna miała problemy z zasypianiem, przyjmowała leki uspokajające. Powódka korzystała z pomocy psychologicznej po śmierci syna. Z uwagi na wykonywany zawód nauczyciela nie korzystała z pomocy psychiatry, obawiała się jak może to być przyjęte w środowisku w jakim żyła i pracował. Obecnie u J. B. występują objawy wskazujące na reakcje depresyjne, lękowe oraz obniżenia funkcjonowania społecznego wykraczające poza zwykłą reakcję po stracie dziecka. U powódki wystąpiła dezorganizacja jej zachowania, zmiana postawy, w tym wobec siebie, obniżenie samooceny, zmiana potrzeb i przekonań, utrwalenie wzoru lękowego reagowania na sytuacje, obniżenie odporności na stres. Wskazane jest podjęcie przez powódkę terapii psychologicznej. Powyższe okoliczności jednoznacznie wynikają z wyjaśnień samej powódki, a potwierdzonych wyjaśnieniami K. B. (1) i M. B. oraz z treści opinii biegłego psychologa. (opinia biegłego psychologa k. 186 – 192, k. 208 - 209) Dowody powyższe są zgodne ze sobą, logicznie się uzupełniają, zatem uznać je należy za w pełni wiarygodne. Brak jest przy tym dowodów przeciwnych. K. B. (1) po śmierci syna zamknął

się w sobie, nie chciał z nikim rozmawiać. Zminimalizował kontakty społeczne. Miał trudności w zasypianiu przez okres kilku miesięcy. Po śmierci syna znacznie stracił na wadze. T. momentem było pożegnanie się z synem. Po śmierci syna powód zaczął nadużywać alkoholu. Po spożyciu alkoholu bardzo płakał, wołał zmarłego syna. Jego zachowanie było bardzo trudne dla całej rodziny. Po śmierci syna z uwagi na kłopoty emocjonalne, trudności w kontaktach z młodszymi pracownikami i nadużywanie alkoholu powód stracił pracę. Do chwili obecnej ujawnia duży żal do losu, co świadczy o niepokojeniu się z sytuacją. Po śmierci syna u powoda wystąpiła postawa bierności i skrajnej apatii. U K. B. (1) wystąpiły objawy wykraczające poza normę typowej reakcji żałoby. W związku z obniżonym funkcjonowaniem emocjonalnym, społecznym wskazane jest podjęcie przez niego terapii psychologicznej, poprzedzonej diagnozą uzależnienia od alkoholu. Powyższe okoliczności jednoznacznie wynikają z wyjaśnień samego powoda, a potwierdzonych wyjaśnieniami J. B. i M. B. oraz z treści opinii biegłego psychologa. (opinia biegłego psychologa k. 186 – 192, k. 208 - 209) Dowody powyższe są zgodne ze sobą, logicznie się uzupełniają, zatem uznać je należy za w pełni wiarygodne. Brak jest przy tym dowodów przeciwnych.

Oceniając zasadność wysokości żądania powodów wskazać należy, iż nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia matki i ojca po stracie dziecka. Zwłaszcza w sytuacji kiedy ta śmierć jest nagłą, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się tej krzywdy inaczej naprawić. Życie ludzkie jest bezcenne. Tym samym zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozbawienia życia osoby najbliższej dla powodów nie może być niskie, bo doprowadziłoby do deprecjacji wartości życia ludzkiego. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. W wyroku z dnia 3 czerwca 2011 Sąd Najwyższy stwierdził, iż skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienie spowodowane śmiercią bliskiej osoby. (Wyrok Sądu Najwyższego, III CSK 279/2010, Lex Polonica nr 2615917). Tym samym uznać należy, iż wysokość należnego zadośćuczynienia nie może mieć związku z sytuacją materialną strony powodowej. Zdaniem Sądu stan emocjonalny powodów J. B. i K. B. (1) po śmierci syna, ogromne poczucie krzywdy jaką śmierć syna spowodowała u powodów, konsekwencje w obecnym życiu powodów uzasadniają ustalenie wysokości należnego na rzecz każdego z rodziców zadośćuczynienia w żądanych przez nich kwotach po 120.000 zł. Tak ustalone kwoty spełnią swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powodów krzywdy. W tym miejscu wskazać należy, iż kwoty 120.000 zł zostały przez Sąd pomniejszone o wypłacone powodom w toku postępowania szkodowego kwoty 15.000 zł.

Również żądanie w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej uznać należy za uzasadnione. W pozwie J. B. i K. B. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego kwot po 80.000 zł z tego tytułu. W ocenie Sądu żądanie powodów jest uzasadnione co do zasady, jednak kwota odszkodowania nie została należycie wykazana. K. B. (2) w chwili śmierci nie mieszkał już z rodzicami, prowadził samodzielnie gospodarstwo domowe, sam się utrzymywał. K. B. (2) przyjeżdżał jednak często do swoich rodziców, wspomagał ich swoją obecnością, finansował zakupy narzędzi dla ojca. Ponieważ miał dobre wykształcenie, dobrą pracę, która pozwalała mu na samodzielne utrzymywanie się, rodzice mogli w przyszłości liczyć na jego wsparcie finansowe. Poza tym po śmierci syna sytuacja w rodzinie powodów uległa zdecydowanej zmianie. J. B. w chwili śmierci syna przebywała na urlopie zdrowotnym z uwagi na schorzenie kręgosłupa. Obecnie wróciła do pracy, uzyskuje w zasadzie takie samo wynagrodzenie jak przed śmiercią syna. Jednak jej stan psychiczny jest zły, wymaga psychoterapii. Jej obecna postawa ma przełożenie na funkcjonowanie przez nią także w sferze zdobywania środków finansowych. K. B. (1) w chwili śmierci syna pracował w zakładach mięsnych w C.. Od czerwca 2012 r powód nie pracuje na stałe, podejmuje tylko prace dorywcze. Po stracie syna miał problemy emocjonalne, zaczął nadużywać alkoholu, nie chodził do pracy i w związku z tym został zwolniony. Powodowie obecnie nie prowadzą także gospodarstwa rolnego, które oddali w dzierżawę. Obecnie rodzinę utrzymuje w zasadzie wyłącznie powódka, bowiem pozwany nie może znaleźć stałego zatrudnienia, a jego dochody z prac dorywczych są dużo mniejsze niż wcześniej. Tym samym sytuacja materialna powodów uległa pogorszeniu, co ma bezpośredni związek ze śmiercią ich syna. Mając zatem na uwadze powyższe, analizując argumenty przedstawione przez obie strony procesu Sąd uznał żądanie każdego z powodów za zasadne w połowie i uwzględnił je w kwotach po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia w całości żądania powódki w zakresie zwrotu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu. O zwrot tych kosztów w wysokości 20.300 zł powódka do ubezpieczyciela wystąpiła w dniu 14 stycznia 2013 r (data wpływu pisma). Decyzją z dnia 15.02.2013 r pozwany ubezpieczyciel uwzględnił żądanie powódki w tym zakresie w kwocie 9650 zł. (akta szkodowe) Ubezpieczyciel uwzględnił koszt trumny, usługi pogrzebowej w wysokości 1.300 zł, koszty poczęstunku po pogrzebie w wysokości 3.000 zł. oraz 30% kosztów pomnika wystawionego na grobie syna powodów – $16.000 \text{ zł} : 3 = 5.333,30 \text{ zł}$. Pozwany na podstawie dołączonych fotografii przyjął, iż grób jest trzyosobowy. Powódka w swoich wyjaśnieniach wskazała, iż grób wybudowany dla syna jest grobem dwuosobowym. W ocenie Sądu twierdzenia powódki uznać należy za wiarygodne, nie zostały one skutecznie zakwestionowane przez pozwanego. Tym samym za zasadne uznać należałoby żądanie powódki w zakresie zwrotu połowy kosztów wybudowanego grobu. Pozwany jako ubezpieczyciel ma bowiem obowiązek pokryć koszty pochówku osoby pokrzywdzonej, a tym samym także koszty grobu przeznaczonego dla tej osoby, a nie także ewentualnie innych osób, które mogą spocząć w tym samym grobie. Tym samym koszty pochówku należne do zwrotu dla powódki powinny zamknąć się kwotą 12.300 zł. Ponieważ pozwany wypłacił powódce kwotę 9.650 zł, pozostała kwota 2.650 zł. W takiej też wysokości Sąd uwzględnił żądanie powódki J. B..

Roszczenia M. B. i D. B..

W toku przedmiotowej sprawy powódki jako siostry zmarłego K. B. (2) wniosły o zasądzenie na ich rzecz od ubezpieczyciela kwot po 80.000 zł dla każdej z nich tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci śmierci ich brata. W toku postępowania likwidującego szkodę ubezpieczyciel przyznał na ich rzecz kwoty po 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W tym miejscu wskazać należy, iż w toku postępowania szkodowego powódki zgłosiły swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia w takiej samej kwocie jak w pozwie. Poza tym składając pozew w przedmiotowej sprawie powódki nie zaczęły do końca upływu trzydziestodniowego terminu w jakim pozwany ma prawo zlikwidować zgłoszoną szkodę. W dniu 15 stycznia do pozwanego wpłynęło zgłoszenie szkody, a w dniu 28 stycznia do Sądu wpłynął pozew. Mimo wypłaty przez pozwanego kwot po 5.000 zł powódki nie ograniczyły swoich żądań w toku niniejszej sprawy, nie wypowiedziały się również jednoznacznie czy żądane przez nie w pozwie kwoty to kwoty żądane ponad wypłacone zadośćuczynienie. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż powódki domagały się zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwot po 80.000 zł, jako kwot odpowiadających rozmiarowi odniesionej przez nich krzywdy z powodu śmierci brata. Stanowisko powódek uznać należy za uzasadnione. Kwoty przyznane przez ubezpieczyciela w toku postępowania szkodowego w ocenie Sądu są rażąco zaniżone. Jak wynika z postępowania dowodowego przeprowadzonego w tej sprawie rodzina powodów była bardzo zżyta, szczęśliwa. Pomiędzy siostrami a bratem były bliskie, ciepłe relacje. K. B. (2) bardzo często przyjeżdżał do domu rodzinnego, gdzie mieszkały także powódki. Przywoził im upominki, nigdy nie przyjechał z „pustą ręką”. M. B. o śmierci swego brata dowiedziała się od rodziców. Doznała wówczas ostrej reakcji na stres. Po śmierci brata miała obniżony apetyt. Trudności ze snem, bała się być sama, mogła zasypiać tylko przy włączonym świetle lub w obecności rodziców. Powódka pozostawała pod opieką psychologa. Do chwili obecnej powódka przechowuje pamiątkowe rzeczy po bracie. Raz w tygodniu odwiedza grób brata. U M. B. nadal występuje podwyższony poziom lęku, obniżone poczucie bezpieczeństwa. Powódka jednak jest pogodzona z sytuacją rodzinną. Dotychczasowa forma pomocy i wsparcia zewnętrznego była dla niej wystarczająca do zakończenia okresu żałoby. Powyższe okoliczności jednoznacznie wynikają z wyjaśnień samej powódki, a potwierdzonych wyjaśnieniami K. B. (1) i J. B. oraz z treści opinii biegłego psychologa. (opinia biegłego psychologa k. 186 – 192, k. 208 - 209) Dowody powyższe są zgodne ze sobą, logicznie się uzupełniają, zatem uznać należy za w pełni wiarygodne. Brak jest przy tym dowodów przeciwnych. D. B. o śmierci brata dowiedziała się od matki. T. dla niej było pożegnanie z bratem i pogrzeb. D. B. objęta była pomocą psychologiczną. Powódka obecnie codziennie odwiedza grób brata, niezależnie od pogody i obecności innych osób. Trzyma pamiątkowe rzeczy należące do brata, w ciągu dnia swobodnie wchodzi do jego pokoju, jednak kiedy jest ciemno odczuwa lęk. U D. B. nadal występuje podwyższony poziom lęku, poczucie zagrożenia. Podwyższony poziom lęku u powódki wynika ze zmiany w systemie rodzinnym jaka nastąpiła po śmierci brata. Dezorganizacja zachowań matki i ojca wpływa na utrwalanie nieprawidłowego funkcjonowania emocjonalnego u powódki. D. B. jest niepokodzona z sytuacją rodzinną. W związku z nieprawidłowościami w sferze emocjonalnej wskazana jest dla powódki dalsza pomoc psychologiczna. Powyższe okoliczności jednoznacznie wynikają z wyjaśnień samej powódki, a potwierdzonych wyjaśnieniami K. B. (1) i J. B.

oraz z treści opinii biegłego psychologa. (opinia biegłego psychologa k. 186 – 192, k. 208 - 209) Dowody powyższe są zgodne ze sobą, logicznie się uzupełniają, zatem uznać je należy za w pełni wiarygodne. Brak jest przy tym dowodów przeciwnych.

Oceniając zasadność wysokości żądania powódek wskazać należy na argumenty przytoczone w części uzasadnienia dotyczącej J. B. i K. B. (1). W sytuacji kiedy śmierć najbliższej osoby jest nagłą, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej cierpienie spowodowane stratą jest zaskakujące dla najbliższych. Nie mają bowiem czasu, aby przygotować się na odejście najbliższej osoby. Nagła śmierć osoby najbliższej jest szczególnie trudna do pojęcia i zaakceptowania przez osoby małoletnie, nie w pełni dojrzałe emocjonalnie. Nie można wycenić więzi emocjonalnej łączącej rodzeństwo, tak jak nie można jednoznacznie wycenić krzywdy powstałej na skutek zerwania tej więzi. Zdaniem Sądu stan emocjonalny powódek po śmierci brata, poczucie krzywdy jaką śmierć brata spowodowała u powódek uzasadniają ustalenie wysokości należnego na rzecz każdej z sióstr zadośćuczynienia w żądanych przez nie kwotach po 80.000 zł. Tak ustalone kwoty spełnią swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powodów krzywdy. W tym miejscu wskazać należy, iż kwoty 80.000 zł zostały przez Sąd pomniejszone o wypłacone powódkom w toku postępowania szkodowego kwoty 5.000 zł.

Zarzut przyczynienia się K. B. (2) do wypadku.

W toku przedmiotowej sprawy pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego K. B. (2) do zaistnienia szkody. Stanowisko pozwanego jest uzasadnione. Okoliczności przedmiotowego wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł K. B. (2) wskazują na jego przyczynienie się do skutków wypadku. W chwili wypadku K. B. (2) przekraczał jezdnię podczas wyświetlanego czerwonego sygnału dla jego kierunku ruchu. Jego zachowanie było nieprawidłowe i pozostawało w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałym wypadkiem. Jednak to kierujący samochodem Ł. J. (1) w sposób umyślny naruszył zasady ruchu drogowego i to on ponosi winę za spowodowanie tego wypadku. Ł. J. (1) prowadził samochód z prędkością ok. 109,4 km/h tj. większą od dozwolonej o ok. 59,4 km/h. Tym samym w rażący sposób przekroczył dozwoloną administracyjnie prędkość o ok. 119%. Gdyby kierujący samochodem poruszał się z prędkością 87,5 km/h (i tak znacznie większą od dozwolonej administracyjnie) pieszy K. B. (2) wszedłby bezpiecznie na pas rozdzielający jezdnie. (opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 147 – 161) Gdyby jednak K. B. (2) zastosował się do sygnalizacji świetlnej to nawet samochód poruszający się z większą prędkością nie wyrządziłby mu krzywdy. Tym samym Sąd uznał za uzasadnione uwzględnienie stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do skutków wypadku w wysokości 5%. Za takim stanowiskiem przemawia rozmiar winy sprawcy wypadku. W ocenie Sądu ustalenie wyższego stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego byłoby nieadekwatne do okoliczności wypadku i rozmiaru naruszenia zasad ruchu drogowego przez sprawcę wypadku.

Uwzględniając zatem stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do skutków wypadku Sąd pomniejszył ustalone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się pokrzywdzonego. Jednocześnie Sąd przyjął z tego tytułu jednakową dla wszystkich powodów kwotę 5.000 zł uznając, iż jest ona adekwatna do rozmiarów przyczynienia się pokrzywdzonego. Tym samym ostatecznie na rzecz powodów J. B. i K. B. (1) zostały uwzględnione kwoty po 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. (żądanie pozwu = kwota 120.000 zł pomniejszona o wypłaconą w czasie likwidacji szkody kwotę 15.000 zł, pomniejszoną o stopień przyczynienia się tj. kwotę 5.000 zł). Natomiast na rzecz powódek M. B. i D. B. zostały uwzględnione kwoty po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia. (żądanie pozwu = kwota 80.000 zł pomniejszona o wypłaconą w czasie likwidacji szkody kwotę 5.000 zł, pomniejszoną o stopień przyczynienia się tj. kwotę 5.000 zł). W tym miejscu wskazać należy, iż w zakresie należnego na rzecz powodów J. B. i K. B. (1) odszkodowania stopień przyczynienia się pokrzywdzonego został uwzględniony przy obniżaniu tego odszkodowania o połowę żądanej wysokości. Jednocześnie z uwagi na rozmiar winy sprawcy wypadku Sąd odstąpił od pomniejszenia kosztów pogrzebu należnych powódce o stopień przyczynienia się K. B. (2).

Odsetki ustawowe od uwzględnionych kwot Sąd zasądził od dnia 15 lutego 2013 r do dnia zapłaty. W tej dacie pozwany wydał decyzje, w której zajął stanowisko w zakresie żądań zgłoszonych przez powodów. Zebrany w toku postępowania szkodowego materiał dowodowy pozwalał w ocenie Sądu na prawidłowe ustalenie rozmiaru szkody jaką

odnieśli powodowie na skutek śmierci ich syna i brata. Tym samym żądanie powodów w zakresie należnych odsetek Sąd uznał za uzasadnione.

Koszty procesu.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do treści rozstrzygnięcia o żądaniach głównych. Ponieważ żądanie K. B. (1) zostało uwzględnione w 0,7 części Sąd na mocy art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy nim a pozwanym. Koszty procesu jakie poniósł powód to koszty uiszczonej opłaty od pozwu (kwota 500 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (kwota 3.617 zł) oraz ¼ części kosztów dojazdu pełnomocnika (kwota 58,50 zł). Koszty jakie poniósł pozwany to koszty wynagrodzenia pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (kwota 3.617 zł). Po wzajemnym obrachunku tych kwot stosownie do wysokości uwzględnionego powództwa powstała kwota 1.837 zł, która należna jest powodowi od pozwanego z tytułu poniesionych kosztów procesu. Żądanie J. B. zostało uwzględnione w 0,65 części, a zatem Sąd na mocy art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy nią a pozwanym. Koszty procesu jakie poniosła powódka to koszty uiszczonej opłaty od pozwu (kwota 500 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (kwota 3.617 zł – żądana w spisie kosztów) oraz ¼ części kosztów dojazdu pełnomocnika (kwota 58,50 zł). Koszty jakie poniósł pozwany to koszty wynagrodzenia pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (kwota 7.217 zł – stosownie do wartości przedmiotu sprawy). Po wzajemnym obrachunku tych kwot stosownie do wysokości uwzględnionego powództwa powstała kwota 188,10 zł, która należna jest powódce od pozwanego z tytułu poniesionych kosztów procesu. Ponieważ żądania D. B. i M. B. zostały uwzględnione w 0,9 części Sąd na mocy art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy nimi a pozwanym. Koszty procesu jakie poniosły powódki to koszty wynagrodzenia pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (kwoty po 3.617 zł) oraz po ¼ części kosztów dojazdu pełnomocnika (kwoty po 58,50 zł). Koszty jakie poniósł pozwany to koszty wynagrodzenia pełnomocnika powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. (kwoty po 3.617 zł) Po wzajemnym obrachunku tych kwot stosownie do wysokości uwzględnionego powództwa powstały kwoty po 2.946 zł, która należne są powódkom od pozwanego z tytułu poniesionych kosztów procesu. Przyznając na rzecz powodów wynagrodzenie należne pełnomocnikom Sąd miał na uwadze treści § 6 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz wynikające z treści § 6 pkt 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego zakład ubezpieczeń obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych w toku postępowania kosztów sądowych w zakresie uwzględnionych żądań (w stopniu odpowiadającym uwzględnieniu poszczególnych żądań) w części dotyczącej nieuiszczonych opłat od pozwu oraz nieuiszczonych kosztów opinii biegłych w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.